

Prof. dr hab. Michał Klimecki
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

3 czerwca 2018 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Jacka Jarosza *Artyleria nadbrzeżna w systemie bezpieczeństwa militarnego Polski w latach 1920 -1925*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Zbigniewa Karpusa

Mgr Jacek Jarosz zrealizował istotny temat badawczy, tak w wymiarze współczesnym, jak historycznym. Podjął się analizy miejsca artylerii nadbrzeżnej w systemie militarnego bezpieczeństwa Polski na przestrzeni ponad stu lat. Podczas pracy nad rozprawą doktorską wykorzystał swoje doświadczenie badawcze i pisarskie. Tematyką poruszoną w doktoracie zajmował się już wcześniej. Napisał z tej problematyki kilka artykułów i jedną monografię (*Polska artyleria nadbrzeżna*, Gliwice 2015). Jest również autorem monografii okrętów wojennych czynnych w XX wieku. Publikacje zostały dobrze przyjęte przez środowiska zainteresowane zagadnieniami związanymi z morskim teatrem działań wojennych i w tym kontekście bezpieczeństwem morskiej granicy Polski. Pragnę też zauważyć, że rozprawa mgr Jarosza *Artyleria nadbrzeżna w systemie...* jest pierwszą w naszej literaturze obejmującą całość problematyki artyleryjskiej obrony polskiego wybrzeża, od początków trzeciej dekady XX w. do czasów współczesnych.

Chronologiczne ramy narracji rozprawy mgr Jacka Jarosza zamykają się w logicznie ustalonych granicach. Pierwszą wyznacza początek formowania jednostek artyleryjskich w warunkach pokoju po zakończeniu wojen o granice i wojny polsko-rosyjskiej w 1920 r. Druga sugeruje zamknięcie rozważań na stanie obrony granicy morskiej oraz obszarów nadmorskich, tym samym współczesnego bezpieczeństwa Polski.

Nie mam zastrzeżeń do struktury rozprawy, chronologiczno-problemowej. Została logicznie skonstruowana, dzięki temu stała się życzliwa dla czytelników. Swoje rozważania Autor umieścił we wstępie, trzech obszernych rozdziałach oraz zakończeniu. Pracę kończą:

bibliografia, interesujące aneksy, wykazy tabel, map, ilustracji i skrótów oraz indeksy nazwisk, nazw geograficznych i okrętów (co nie jest częste w wypadku prac doktorskich). Język wykładu jest dostatecznie precyzyjny, łatwy w odbiorze. Niewielkie potknięcia stylistyczne i nieliczne literówki są łatwe do usunięcia, np. podczas redakcji w trakcie przygotowania rozprawy do druku, do czego po dokonaniu uzupełnień zachęcam mgr Jarosza. Kilkadziesiąt trafnie wybranych fotografii ilustruje wywody Autora (np. s. 136: rozmowy kapitulacyjne na Helu w 1939 r.). Miejscami ich zawartość uzupełnia treść rozprawy przez wskazanie na klasę techniczną dział i pocisków (np. s. 295: pocisk kierowany S-2)¹. Na pozytywne odnotowanie zasługuje kilkanaście autorskich szkiców kartograficznych rozmieszczenia uzbrojenia, m. in. artylerii (baterii).

Podstawą sukcesu Autora jest staranne wykorzystanie archiwów Marynarki Wojennej w Gdyni, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni i Muzeum Marynarki w Gdyni. Mógł natomiast zrezygnować z kwerendy w Centralnym Archiwum Wojskowym. Przechowywane w nim zespoły Oddziałów Marynarki Wojennej to *...zespoły szczątkowe zawierające głównie rozkazy dzienne. Z innych akt zachowało się niewiele korespondencji w sprawach personalnych, wykroczeń i nadużyć, uposażenia oraz przysposobienia wojskowego i zawodów sportowych.*² Na uznanie zasługuje również umiejętne odwołanie się do publikowanego dorobku innych badaczy, prac ogłaszanych w języku polskim, także angielskim i niemieckim. Pominięte przez Autora, znane mi pozycje (m. in. M. Cieplewicz, *Wojsko Polskie w latach 1921-1926*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1998) nie wnoszą do rozprawy mgr Jacka Jarosza istotnych wątków lub faktów, tym samym nie wpływają na poczynione przez niego ustalenia, uwagi i podsumowujące wnioski.

W obszernym Wstępie (s.10-40) znajdziemy omówienie źródeł i literatury, także wskazanie jakie znaczenie miała kwerenda w materiałach źródłowych dla ustaleń poczynionych przez Autora. Niepokoi w nim zamieszanie wywołane zbyt swobodnym, publicystycznym ujęciem kategorii *źródła*, *źródła drukowane*. Niektóre z wymienionych i niekiedy krótko charakteryzowanych prac umieszczonych w podrozdziałach odnoszących się

¹ Za wyjątkowo interesującą oceniam także ikonografię niemieckiego uzbrojenia, np. dziobowej wieży armatniej pancernika *Schleswig-Holstein* (s. 155) Fotografia została przedrukowana z niemieckiego wydawnictwa z 1933 r. Widziałem ją po raz pierwszy.

² *Centralne Archiwum Wojskowe. Informator o zasobie*, opr. A. Bartnik i zespół, Warszawa 1996, s. 76.

do źródeł mają jednoznacznie charakter opracowań naukowych, a także informacji publikowanych pod postacią haseł i informatorów.

Pierwszy rozdział *Polska artyleria obrony wybrzeża w okresie międzywojennym* (s. 41-92) rozpoczyna wartościowe poznawczo omówienie formowania się planów i doktryny obrony wybrzeża w pierwszych latach II Rzeczypospolitej. Autor połączył je z przedstawieniem zmian zachodzących w uzbrojeniu oraz wyposażeniu dywizjonów artyleryjskich i baterii. W dalszym fragmencie interesująco m. in. wypadł wątek planowanych i urzeczywistnionych zakupów dział i związanego z nimi wyposażenia, również przedstawienie założeń ich wykorzystania. Autor omówił także zamierzenia i decyzje ministerstwa spraw wojskowych i wyższych dowództw podejmowane jeszcze w ostatnich tygodniach pokoju, latem 1939 r. Najważniejszą zaletą, wiele wnoszącą do naszej aktualnej wiedzy, jest uporządkowanie, przeanalizowanie i przedstawienie przez mgr Jarosza informacji o wszystkich bateriach broniących naszego wybrzeża od strony morza, powietrza i lądu. Ta część pracy pozwala na precyzyjną ocenę artyleryjskiego potencjału polskiego wybrzeża w przededniu wybuchu wojny, tym samym jego miejsca w koncepcjach bezpieczeństwa morskiej granicy Rzeczypospolitej w sytuacji zagrożenia stwarzanego przez znacznie lepiej uzbrojoną i liczniejszą siłę zbrojną agresywnego państwa.

Rozdział drugi *Polska artyleria obrony wybrzeża we wrześniu 1939 roku* (s. 130-214) zawiera, co mocno podkreślam, oryginalną analizę walk jakie stoczyły polskie baterie we wrześniu 1939 r. Swoje rozważania mgr Jarosz ujął w dwóch kompatybilnych z sobą częściach. Pierwsza jest przedstawieniem działań załogi Regionu Umocnionego Hel, druga Obrony Lądowej Wybrzeża. Zestawiając nasze i niemieckie zasoby związane z walkami na wybrzeżu Autor potwierdza wcześniej dość obecną w naszej literaturze konstatację, że przewaga techniczna nieprzyjaciela stała się podstawową przesłanką klęski polskiego państwa i jego siły zbrojnej jesienią 1939 r. Oryginalność wyników jego badań w tym przypadku wynika z określenia wysiłku włożonego przez każdą baterię (lub półbaterię) w działania obronne. W pracy nie pominął żadnej baterii, omawiając także te, które sformowano już w trakcie walk. Z jego narracji należy wyciągnąć wniosek, że oparcie obrony o staranne wyszkolenie i wysokie morale żołnierzy przy braku wyposażenia i uzbrojenia odpowiedniego do wyzwań pola walki jedynie zwiększa straty obrońców. Pozwala co najwyżej na osiągnięcie

krótkotrwałego sukcesu w wymiarze taktycznym. Nie daje natomiast żadnych, dosłownie żadnych możliwości uzyskania trwałego powodzenia na szczeblu operacyjnym. Dobrym, zasługującym na uznanie czytelnika zakończeniem rozdziału jest wskazanie na losy polskiego uzbrojenia i wyposażenia artyleryjskiego po zajęciu wybrzeża przez Niemców oraz krótka informacja o niemieckich inwestycjach militarnych na okupowanym odcinku wybrzeża (s. 212-214).

Drobnym ale dla wielu czytelników drugiego rozdziału rozprawy istotnym sukcesem badawczym mgr Jacka Jarosza jest ustalenie stanu materialnych świadectw pozostałych po walkach każdej z baterii. Autor informuje czytelnika o jeszcze istniejących ziemnych i stałych artyleryjskich fortyfikacjach polowych, magazynach amunicyjnych i tym podobnych obiektach.

Logicznym zakończeniem pracy jest trzeci rozdział *Polska obrona wybrzeża po drugiej wojnie światowej* (s. 215-320). Autor rozpoczyna swoje rozważania od konstatacji: *sytuacja „sprzętowa” polskiej artylerii nadbrzeżnej po zakończeniu drugiej wojny światowej była podobna do sytuacji po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku* (s. 215). Początek polskiej aktywności militarnej na wybrzeżu Autor datuje na 1946 r., datę przekazania obrony wybrzeża przez radzieckie dowództwo polskiemu sojusznikowi. Zgodnie z ustaleniami mgr Jacka Jarosza i innych autorów (m. in. B. Zalewskiego) pierwsze plany obrony dowództwo Polskiej Marynarki Wojennej formułowało dopiero ok. wiosny 1946 r. Uczestniczyli w tym, na co wskazuje tekst, m. in. oficerowie marynarki walczący w 1939 r. W dalszej części trzeciego rozdziału Autor zdecydował się na prześledzenie zmian zachodzących w artyleryjskim uzbrojeniu i wyposażeniu jednostek dyslokowanych na wybrzeżu. Ten wybór narracji, pomijający rozważania związane z zewnętrznymi i wewnętrznymi politycznymi uwarunkowaniami określającymi organizację i zadania siły zbrojnej, również przeznaczonej do obrony granicy morskiej, pozwolił mgr Jaroszowi dokonać precyzyjnego przeglądu wszystkich jednostek artylerii wybrzeża. Nie oznacza to jeszcze, że Autor całkowicie pominął kwestie związane z procesami politycznymi zachodzącymi w Polsce. Wprowadzał je tam gdzie to było niezbędne. Wiele mówiąca jest m. in. wzmianka o postawie kontradmirała Jana Wiśniewskiego w 1956 r. (s. 229-230). W głównym wątku wykładu mgr Jarosz określił m. in. datę sformowania jednostki, dyslokację, tam gdzie to było możliwe jej wyposażenie (z

parametrami uzbrojenia), skład osobowy (łącznie z nazwiskami dowódców). Wziął pod uwagę baterie artylerii stałej, artylerii batalionowych rejonów umocnionych i kompanijnych rejonów umocnionych, artylerii przeciwlotniczej Marynarki Wojennej, artylerii raketowej Marynarki Wojennej, dywizjonów Obrony Przeciwlotniczej Kraju. Suma tych ustaleń pozwala na dokonanie oceny wartości artyleryjskiej obrony wybrzeża w różnych okresach czasu, łącznie z XXI w. oraz jej miejsca w systemie bezpieczeństwa militarnego Polski, w tym (w pewnym stopniu) również w obecnym czasie.

Faktografia zawarta w dwunastu aneksach uzupełnia tok wykładu mgr Jacka Jarosza. Są to schematy organizacyjne marynarki wojennej, jednostek artyleryjskich, wykazy obsad personalnych oraz tekst kapitulacji polskiego garnizonu Helu z 1 października 1939 r. Część schematów organizacyjnych Autor sporządził na podstawie przeprowadzonej kwerendy archiwalnej.

Bibliografia wymaga poprawy. W dziale *Źródła drukowane* niepotrzebnie wprowadzono m. in. encyklopedie, leksykony, także opracowania i informatory. To potknięcie nie ma, co oczywiste, wpływu na sam przebieg wykładu tworzącego rozprawę, a więc jej merytoryczną zawartość.

We wszystkich rozdziałach uważny czytelnik odszuka informacje, uwagi i wnioski związane z formowaniem się, potem funkcjonowaniem obrony wybrzeża oraz jej znaczenia dla bezpieczeństwa Polski w ostatnim wieku. Za istotne uznaję m. in. przytaczane przez Autora dane pozwalające na określenie potencjału militarnego Polski związanego z artyleryjską obroną wybrzeża oraz na określenie zmian w nim zachodzących w okresie międzywojennym oraz po 1945 r. Ciekawie w związku z tym wypadają refleksje nad przekształceniami w postrzeganiu głównych priorytetów obrony polskiego wybrzeża, i szerzej jego miejsca w różnych koncepcjach możliwych konfliktów zbrojnych i wyzwani z militarnym komponentem oraz realizacji podstawowych i szczegółowych zadań jednostek wojskowych, przede wszystkim artyleryjskich.

Podsumowując. Wyraźnie sformułowaną przez mgr Jacka Jarosza jest ocena, że artyleria nadbrzeżna zajmuje istotne miejsce w obronie granicy morskiej, tym samym w systemie militarnego bezpieczeństwa Polski. Przed 1939 r. obszar nadmorski nie był wystarczająco dobrze chroniony przed działaniami potencjalnego przeciwnika. Autor

wskazuje, że wynikało to m. in. ze szczupłości środków będących w dyspozycji Ministerstwa Spraw Wojskowych i Sztabu Generalnego oraz słabszej pozycji w centralnych strukturach administrowania i dowodzenia polską siłą zbrojną wysokich stopniem dowódców Polskiej Marynarki Wojennej. Natomiast w okresie 1945–1989 r. miejsce obrony polskiego wybrzeża w koncepcji bezpieczeństwa państwa określono również w organach i instytucjach zależnych od Związku Radzieckiego, a od połowy 1955 r. Układu Warszawskiego, o czym mgr Jarosz pisze. Jednocześnie Autor szacuje zdolność polskich sił zbrojnych do wykonania obowiązków krajowych i sojuszniczych związanych z obroną wybrzeża przed 1991 r. i, choć z mniejszą już precyzją, co zrozumiałe, we współczesnych realiach określanych przez nasz udział w Pakcie Północnoatlantyckim.

Wniosek końcowy

Rozprawa mgr Jacka Jarosza *Artyleria nadbrzeżna w systemie bezpieczeństwa militarnego Polski w latach 1920 -1925* (promotor prof. Zbigniew Karpus) spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim określone przez **Ustawę o tytule naukowym i stopniach naukowych**. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie mgr Jacka Jarosza do dalszego etapu przewodu doktorskiego.



Michał Klimecki